Prof. Antoni Dudek uważa, iż PiS zdobył i utrzymuje władzę, uzyskując społeczną legitymizację w kolejnych wyborach, dzięki transferom socjalnym. Nie zgadzam się z prof. Dudkiem, a właściwie zgadzam się z nim jedynie połowicznie. Uważam bowiem, że pierwotny był głęboki proces kulturowy, jaki wydarzył się w Polsce, zaś świadczenia socjalne tworzyły swego rodzaj support, coś w rodzaju wsparcia i osłony.
Roman Mańka – Dlaczego i w jakich warunkach PiS doszedł do władzy, i na czym polegał wspomniany powyżej proces kulturowy? Kiedyś podobne zjawisko opisał już Friedrich Nietzsche, głosząc przewartościowanie wszystkim wartości oraz definiując fenomen resentymentu. Niemiecki filozof pokazał, jak w ramach procesu historycznego, klasa kapłańska zastąpiła klasę rycerską; przywołując wprost metaforę Nietzschego: baranki zajęły miejsce orłów.

Resentyment

Kluczowym mechanizmem był w tym przypadku resentyment, neutralizacja przewag klasy rycerskiej oraz uczynienie atutów z własnych słabości.
Pierwotne, afirmatywne, pozytywne uczucia orłów, męstwo, odwaga, siła, waleczność, zostały zdominowane przez uczucia wtórne, drugorzędne i negatywne; patriotyzm pierwotny został zastąpiony patriotyzmem negatywnym, napędzanym przez resentyment oraz ekskluzję.
Podobne przewartościowanie kulturowe czy nawet moralne miało miejsce w okresie polskiej transformacji: PiS zaktywizował ludzi biernych, wprowadził ich na scenę życia obywatelskiego, problem jednak w tym, iż mimo aktywizacji, konsolidacji nie przestali oni być bierni; o aktywności bowiem w większej mierze decydują czynniki świadomościowe niż fizyczne.
W ten sposób ludzie, którzy przez cały okres transformacji byli wykluczeni (to był błąd), zepchnięto ich do defensywy, nagle dzięki PiS-owi i jego destruktywnej ideologii otrzymali możliwość symbolicznej dominacji. Nie mogli dominować w sferze materialnej, ale PiS dał stworzył im możliwość dominacji w sferze symbolicznej.
Proces ten przypomina historię, kiedy Mojżesz wyprowadził z niewoli Hebrajczyków i dał im możliwość dominowania nad obywatelami Egiptu.

Substytuty deficytów

Już od wielu lat głoszę pogląd, iż kluczową emocją, która napędza poparcie PiS jest nienawiść do elit szeroko rozumianych, chęć odegrania się, dokonania zemsty. Na tych destruktywnych uczuciach budowane są inne postawy stanowiące nadbudowę kulturową, nie pierwotne lecz wtórne, nie pozytywne lecz negatywne, nie pierwszorzędne lecz drugorzędne, itd. Np patriotyzm sporej części elektoratu PiS nie jest zachowaniem czystym, pierwotnym, znajdującym się na samym spodzie ludzkiej psychiki, a wynika z chęci wykluczenia innych: tych którym się lepiej żyje, którzy osiągnęli sukces ekonomiczny, którzy są bardziej aktywni, mogą bez problemów podróżować po świecie, itd.
Znany publicysta Gazety Wyborczej, Robert Soroczyński, powiedział kiedyś w programie „Drugie śniadanie mistrzów” w TVN24: „ksenofobia jest zawsze zamiast czegoś”. Poszedłbym tym tropem jeszcze dalej i powiedział więcej: patriotyzm może być również zamiast czegoś, może być substytutem nienawiści, stać się narzędziem symbolicznego wykluczenia

napędzanego przez resentyment.
Ważne w tym kontekście wydaje się rozróżnienie, którego dokonał kiedyś amerykański socjolog Ronald Inglehart, rozdzielające wartości na materialne i postmaterialne. W opinii Ingleharta, opierającego się na piramidzie potrzeb Abrahama Maslowa, ludzie pragną, łakną tych wartości, których brakowało im w okresie adolescencji, które w czasie dzieciństwa oraz dojrzewania były w deficycie.
Wg diagnozy Ingleharta dążymy zawsze do wartości niedostępnych. Subtelność planu PiS polegała na tym, iż dla własnego elektoratu, dla swojej grupy docelowej, nie mogąc w pełni zaspokoić oczekiwań materialnych, egzystencjalnych, stworzył wartości postmaterialne, symboliczne, tyle tylko, że budowane nie na konstruktywnych lecz destruktywnych emocjach, nie na namiętnościach pozytywnych ale negatywnych.
To dało populacji wyborczej popierającej PiS możliwość symbolicznej dominacji. I właśnie na tym polegało przewartościowanie kulturowe, które się dokonało, że grupy bardziej bierne, mniej przedsiębiorcze, gorzej wykształcone, wyposażone w niższy poziom świadomości obywatelskiej zaczęły dominować.
Jak pisał Nietzsche: baranki zastąpiły orłów.
Transfery socjalne, które uruchomił PiS tylko ten proces wzmocniły, ale nie stanową esencji zjawiska.

Mit

Często socjologowie i politolodzy, publicyści, dziennikarze, analitycy sceny politycznej zastanawiają się, jakie znaczenie w dojściu PiS do władzy oraz osiągnięciu kolejnych sukcesów politycznych miała katastrofa smoleńska. Dominujące głosy mówią, że albo nie miała żadnego, albo też że na procesy polityczne w Polsce odegrała wpływ marginalny i nawet nie drugo, a trzeciorzędny.
Otóż nie zgadzam się z tym. W procesie kulturowego przewartościowania, a w ślad za tym uzyskania przez PiS inicjatywy strategicznej w warstwie symbolicznej, katastrofa smoleńska była wydarzeniem krytycznym, przełomowym, oraz kluczowym. Nie dlatego, aby PiS cokolwiek udowodnił, bo poza własną głupotą niczego nie udowodnił, nie dowiódł zamachu ani nawet spisku, jednak to co uzyskał to mit, a ludzie pragną właśnie mitów.
Jest taki wspaniały, choć niedoceniany amerykański western: „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a", w którym dwójka dziennikarzy rezygnuje z racjonalnego, biograficznego opisu bohaterskiego szeryfa (John Wayne), gdyż twierdzi, iż dużo bardziej jego męskości zadośćuczyni mit.
Nietzsche twierdził, że ludzie zawsze wybiorą mit przed logosem, dlatego preferował postawę dionizyjską przed apolińską, twierdząc, że do prawdy nie da się dojść w sposób racjonalny lecz przez ekstazę; u Nietzschego tragedia lepiej wyrażała ludzką egzystencję niż racjonalny opis.
Tak samo Erving Goffman, amerykański socjolog kanadyjskiego pochodzenia, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli interakcjonizmu symbolicznego, twierdził, że życie ludzi jest teatrem, a ich kontakty, relacje odgrywaniem ról.
Inny wybitny amerykański socjolog, Robert Merton, wyróżnił w życiu ludzi funkcje jawne i ukryte. To fundamentalne rozróżnienie, pozwalające lepiej zrozumieć sens wielu działań człowieka czy grupy. Rozgrywanie katastrofy smoleńskiej przez PiS miało właśnie tego rodzaju funkcje jawne i ukryte. Do tych pierwszych należała chęć uczczenia pamięci zmarłych, oddania im hołdu, pośmiertnego uhonorowania; do drugich (ukrytych fumkcji) polityczna integracja, konsolidacji, i

w końcu mobilizacja.
U Mertona opisany jest taniec, jako rytualna zabawa, która ma za zadanie sprowadzić deszcz, uzyskać przychylność bóstw; z drugiej strony jako czynność wyzwalająca adrenalinę, przygotowująca dla walki, i wreszcie taka, która integruje.

Zło otrzymało sztandar

Mógłbym jeszcze długo definiować znaczenie katastrofy smoleńskiej w procesie kulturowego przewartościowania i uzyskiwania symbolicznej przewagi w kategoriach typowo socjologicznych, jednak odwołam się do przykładu egzystencjalnego, życiowego, który powinien bardzo mocno przemówić do wyobraźni.
Na początku lat 90. XX wieku, w jednym z małych miast powstał gang, typowa struktura przestępcza, która w ramach swej przestępczej działalności stworzyła klub kick-boxingu. Z klubu rekrutowani byli młodzi chłopcy do typowej działalności gangsterskiej. Rozbijali i obstawiali okoliczne dyskoteki. Wymuszali haracze w restauracjach. Stosowali wymuszenia rozbójnicze. Gang w największym stopniu trudnił się działalnością sutenerską oraz prostytucją. W pewnym momencie doszły do tego dochody z handlu lewą wódką, podrabianymi papierosami, narkotykami, zyski z hazardu (jednoręcy bandyci), a także z kredytów na wysoki procent. Wszystkie te działania opisywałem w lokalnej prasie.
Pamiętam, że przez całe lata 90. i początek dwutysiącznych, zanim wyjechałem do Niemiec, mężczyźni trenujący w tym klubie chodzili w koszulkach z napisem USA, bądź jakiś innych anglojęzycznych hasłach, ukazujących np. wystawiony do przodu środkowy palec. W każdym razie Polska nie była dla niech ważna, nie przedstawiali się jako patrioci.
Gdy po katastrofie smoleńskiej powróciłem do Polski zaszła radykalna zmiana, zauważyłem ją już na pierwszy rzut oka: chłopcy z kontrolowanego przez gangsterów klubu kick-boxingu nie chodzili już w koszulkach z anglojęzycznymi napisami lecz z symbolami Polski Walczącej, popkulturowe ikony zostały zastąpione przez narodowe barwy, wygenerowaną przez Hollywood modę wyparł patriotyzm, niestety budowany na negatywnych emocjach: nienawiści, wykluczeniu, ksenofobii, a więc pseudo-patriotyzm.
Pomyślałem sobie wówczas, że stało się coś bardzo niedobrego: zło otrzymało sztandar, skryło się pod biało-czerwone barwy, patriotyzm zaczął być traktowany instrumentalnie jako legitymizacja przestępczej działalności, narodowa flaga stała się przykrywką dla gangsterskich interesów.
To był sierpień 2010 roku. Wówczas po raz pierwszy dotarło do mnie, że PiS może wygrać wybory, że przejmuje obszar Polski powiatowej, tak bardzo niedoceniany i zapomniany, wręcz opuszczony, przez prawie wszystkie rządy po 1989 roku.
Był to kluczowy moment kulturowego przewartościowana, jakie się w Polsce dokonało. Najlepszą tego ilustracją są słowa prezesa PiS, Jarosława Kaczyńskiego, który pseudokibiców biorących udział w burdach na meczach oraz rozwalających stadiony, nazwał patriotami.
Gdy na początku lat 90. XX wieku poproszono jednego z socjologów, prof. Andrzeja Zybertowicza (socjolog wiedzy), aby dokonał eksplikacji popularności Radia Maryja, powiedział, iż jest to przestrzeń symbolicznego odreagowania dla ludzi zagubionych w transformacji.
Dużą część sukcesu PiS można wytłumaczyć przez resentyment oraz potrzebę symbolicznej rekompensaty ze strony ludzi, którzy odczuwają jakiś rodzaj życiowej frustracji oraz doskwierają im kompleksy.

***Roman Mańka**, Autor jest socjologiem, zajmuje się analizami z zakresu filozofii polityki i socjologii polityki oraz obserwacją uczestniczącą. Interesuje go zwłaszcza fenomenologia, a także hermeneutyka. Jest redaktorem naczelnym Czasopisma Eksperckiego Fundacji FIBRE oraz członkiem zarządu tej organizacji. Pełni również funkcję dyrektora zarządzającego Instytutu Administracja.*

Fundacja Inicjatyw: Bezpieczeństwo-Rozwój-Energia
https://fibre.org.pl/2019/06/16/jak-pis-doszedl-do-wladzy/?fbclid=IwAR3VqRZEV80S23TRI-if3FA5H_iDT3G9580ywYVappXNcu2-hGf0AmrTqJQ#more-961